



O Wesolej podczas Międzynarodowego Biennale Architektury

2021-10-27

Wesoła może być wizytówką Krakowa. Już dziś temat zagospodarowania poszpitalnego terenu będzie przedmiotem dyskusji podczas Międzynarodowego Biennale Architektury.

Nadanie nowych funkcji poszpitalnym terenom i budynkom na Wesołej to w tej chwili jedno z najważniejszych wyzwań urbanistycznych Krakowa. Możliwość stworzenia od początku nowej dzielnicy w samym centrum historycznego miasta pojawia się niezwykle rzadko. Kraków – po zakupie od Szpitala Uniwersyteckiego ponad 9 ha terenu, leżącego między ulicami Kopernika, Śniadeckich, Grzegorzeczką i Bujwida – ma taką możliwość.

Jest to jednak spore wyzwanie, bo nowa Wesoła na lata zdefiniuje charakter tej części miasta. Dlatego dyskusja o tym, jak przeobrazić poszpitalny teren w żywą, otwartą, przyjazną dla mieszkańców dzielnicę, będzie jednym z głównych tematów [Międzynarodowego Biennale Architektury](#), które odbywają się od 26 do 27 października w Centrum Kongresowym ICE Kraków.

Przyjazne miasto nie może być projektowane w pośpiechu

– Miasto powstaje w procesie, a dobre miasto w bardzo wynegocjowanym i przedyskutowanym procesie – mówi Małgorzata Tomczak, kuratorka panelu poświęconego Wesołej podczas 16. Międzynarodowego Biennale Architektury w Krakowie, redaktor naczelna magazynu „Architektura & Biznes” – To nie są miesiące, tylko lata. Przy czym nie chodzi o to, żeby usiąść, czekać i nic nie robić, tylko właściwie wykorzystać czas potrzebny na przygotowanie zmian. Teraz jest najważniejszy etap, kiedy wszelkie decyzje jeszcze mogą zapaść i może to pójść, albo w dobrym kierunku, albo nie – wyjaśnia.

Do udziału w warsztatach dotyczących zaprojektowania na nowo Wesołej zostali zaproszeni architekci, urbaniści, socjolodzy, ekonomiści, radni, aktywiści, a także studenci. Do Krakowa przyjadą eksperci z różnych miast Polski.

Dobre pomysły mile widziane

– Czekam z niecierpliwością na wynik warsztatów – mówi Jan Pamuła, prezes Agencji Rozwoju Miasta, która zarządza zakupionym przez miasto poszpitalnym terenem – jestem bowiem przekonany, że Wesoła może być wizytówką miasta. Taką, jak Wawel, Rynek Główny czy Kazimierz. Ale musimy ją urządzić z głową.

Dlatego ARMK chce wykorzystać wnioski z dyskusji na Biennale do przygotowania, we współpracy z krakowskim oddziałem SARP-u, międzynarodowego konkursu na koncepcję Rynku Galicyjskiego. Konkurs ten odpowie na pytanie, jak powinien wyglądać sam plac i zabudowa wokół niego.

– Zanim to jednak nastąpi wnioski i propozycje z panelu zostaną dokładnie przemyślane – zapewnia prezes Pamuła.

– Powinniśmy myśleć o Wesołej w kontekście wyzwań, jakie przed nami stawia współczesny



**Magiczny
Kraków**

świat. Ekonomia cyrkularna, zielono-niebieska infrastruktura, dobra jakość przestrzeni publicznych, wyzwania klimatyczne – to tylko niektóre z nich – podkreśla z kolei Małgorzata Tomczak.

Jej zdaniem, dobrym posunięciem, po konsultacjach społecznych i warsztatach ekspertów w czasie Biennale, byłby międzynarodowy konkurs na masterplan dla Wesołej. Dałby on bowiem pogląd na temat tego, w którym kierunku rozwijać Wesołą, od czego zacząć ten proces, jak go etapować itd., tak, by rozwój tej części miasta był zrównoważony, a dodatkowo, by powstała tu fajna, przyjazna dzielnica, do której będzie się chciało przyjść i spędzić w niej czas.

Wnioski z warsztatów zostaną publicznie przedstawione w czasie drugiego dnia Biennale, 27 października. Zostaną także opublikowane w specjalnym wydaniu magazynu „Architektura & Biznes”, poświęconemu Międzynarodowemu Biennale Architektury.